Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
MICHALA BOBEKA
przedstawiona w dniu 29 kwietnia 2021 r.[1]

**Sprawa C-852/19**

**Spetsializirana prokuratura**
**przeciwko**
**Ivanowi Gavanozovowi**

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Spetsializiran nakazatelen sad (wyspecjalizowany sąd karny, Bułgaria)]

Odesłanie prejudycjalne – Współpraca wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych – Dyrektywa 2014/41/UE – Europejski nakaz dochodzeniowy – Przeszukanie lokalu mieszkalnego i gospodarczego danej osoby i zajęcie określonych rzeczy – Przesłuchanie zainteresowanej osoby w charakterze świadka – Brak środków odwoławczych w państwie wydającym – Zasada lojalnej współpracy – Wzajemne zaufanie

## I. Wprowadzenie

1. Przeciwko Ivanowi Gavanozovowi toczy się w Bułgarii postępowanie karne w przedmiocie przestępstw związanych z podatkiem VAT. Wydaje się, że w tych przestępstwach brały udział spółki-przykrywki, w tym spółka z siedzibą w Republice Czeskiej i jej przedstawiciel, który jest obecnie świadkiem w postępowaniu karnym.

2. Spetsializiran nakazatelen sad (wyspecjalizowany sąd karny, Bułgaria), sąd odsyłający w postępowaniu głównym, zarządził przeszukanie lokalu gospodarczego czeskiej spółki, przeszukanie miejsca zamieszkania świadka, zajęcie określonych dokumentów, jeżeli zostaną w nich znalezione, oraz przesłuchanie świadka w systemie wideokonferencji. Ponieważ dowody te należy uzyskać w Republice Czeskiej, sąd odsyłający uznał za konieczne wydanie europejskiego nakazu dochodzeniowego (END).

3. Bułgarskie przepisy nie przewidują jednak żadnych środków odwoławczych ani od krajowych czynności dochodzeniowych, ani od wydanego na ich podstawie END. Z uwagi na brak jakichkolwiek skutecznych środków odwoławczych w krajowym systemie prawnym Bułgarii, które pozwalałyby zakwestionować zgodność z prawem przeszukania i zajęcia, Europejski Trybunał Praw Człowieka (zwany dalej „ETPC”) wielokrotnie stwierdzał, że wspomniane państwo członkowskie narusza minimalne standardy określone w art. 13 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (zwanej dalej „EKPC”). Czy w takim

[1] Język oryginału: angielski.

kontekście brak *jakiegokolwiek* środka odwoławczego w *wydającym* państwie członkowskim jest zgodny z dyrektywą 2014/41/UE w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych [2] oraz z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej (zwaną dalej „kartą")?

## II. Ramy prawne

### *A. Prawo Unii*

4. W motywie 22 dyrektywy 2014/41 wskazano, że: „[d]ostępne środki odwoławcze przeciwko END powinny przynajmniej być równoważne środkom odwoławczym dostępnym w sprawie krajowej przeciwko danej czynności dochodzeniowej. Zgodnie z własnym prawem krajowym państwa członkowskie powinny zagwarantować możliwość zastosowania tych środków odwoławczych, w tym przez poinformowanie w odpowiednim czasie wszelkich zainteresowanych stron o możliwościach i sposobach korzystania z nich. […]".

5. Artykuł 1 ust. 4 dyrektywy 2014/41 stanowi:

„Niniejsza dyrektywa nie ma wpływu na obowiązek poszanowania praw podstawowych i podstawowych zasad prawnych zapisanych w art. 6 TUE, w tym prawa do obrony osób objętych postępowaniem karnym, ani nie wpływa na obowiązki ciążące w tym względzie na organach wymiaru sprawiedliwości".

6. W art. 11 wymieniono podstawy odmowy uznania lub wykonania END. W ust. 1 lit. f) przewidziano, że odmowa uznania lub wykonania może nastąpić, jeżeli „istnieją istotne przesłanki uznania, że wykonanie czynności dochodzeniowej wskazanej w END byłoby nie do pogodzenia ze spoczywającymi na państwie wykonania obowiązkami wynikającymi z art. 6 TUE i z [karty]".

7. Artykuł 14 tej dyrektywy, będący częścią rozdziału III „Procedury i gwarancje dotyczące państwa wykonującego", nosi tytuł „Środki odwoławcze". Ma on następujące brzmienie:

„1. Państwa członkowskie zapewniają, by w odniesieniu do czynności dochodzeniowych wskazanych w END przysługiwały środki odwoławcze równoważne środkom, które przysługiwałyby w podobnej sprawie krajowej.

2. Merytoryczne podstawy wydania END można kwestionować wyłącznie w drodze zarzutu w państwie wydającym, bez uszczerbku dla gwarancji dotyczących praw podstawowych w państwie wykonującym.

3. O ile nie podważy to poufności dochodzenia zgodnie z art. 19 ust. 1, organ wydający i organ wykonujący przedsiębiorą stosowne środki, by zapewnić przekazanie informacji o przewidzianych w prawie krajowym możliwościach skorzystania ze środków odwoławczych, gdy zaistnieje możliwość ich zastosowania, i w odpowiednim czasie, by umożliwić ich skuteczne wykonanie.

4. Państwa członkowskie zapewniają, by terminy na skorzystanie ze środka odwoławczego były takie same jak terminy obowiązujące w podobnych sprawach krajowych i by były stosowane

[2] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 kwietnia 2014 r. (Dz.U. 2014, L 130, s. 1; sprostowania: Dz.U. 2015, L 143, s. 16; Dz.U. 2019, L 245, s. 9).

w sposób gwarantujący możliwość skutecznego skorzystania z tych środków odwoławczych przez osoby, których to dotyczy.

5. Organ wydający i organ wykonujący informują się nawzajem o środkach odwoławczych, z których skorzystano przeciw wydaniu, uznaniu lub wykonaniu END.

6. Wniesienie środka odwoławczego nie wstrzymuje wykonania czynności dochodzeniowej, chyba że taki skutek przewidziano w odniesieniu do podobnych spraw krajowych.

7. Państwo wydające uwzględnia skuteczne zakwestionowanie na drodze prawnej uznania lub wykonania END zgodnie z prawem krajowym. Bez uszczerbku dla krajowych przepisów proceduralnych, państwa członkowskie zapewniają, by w postępowaniu karnym w państwie wydającym przy ocenie materiału dowodowego uzyskanego za pomocą END przestrzegane było prawo do obrony i do rzetelnego postępowania".

### *B. Prawo bułgarskie*

8. W art. 6 ust. 1 Zakon za Evropeyskata zapoved za razsledvane (ustawy o europejskim nakazie dochodzeniowym, zwanej dalej „ZEZR", DV nr 16 z dnia 20 lutego 2018 r.) określono „przesłanki wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego":

„Właściwy organ określony w art. 5 ust. 1 po przeprowadzeniu oceny każdego odrębnego wypadku wydaje europejski nakaz dochodzeniowy, gdy równocześnie spełnione są następujące przesłanki:

1. wydanie europejskiego nakazu dochodzeniowego jest niezbędne i proporcjonalne dla celów postępowania karnego, mając na względzie prawa oskarżonego;

2. czynności dochodzeniowe i inne czynności procesowe, w odniesieniu do których wydaje się europejski nakaz dochodzeniowy, mogą zostać przeprowadzone na takich samych warunkach zgodnie z bułgarskim prawodawstwem w podobnym wypadku".

9. W żadnym przepisie ZEZR nie przewidziano możliwości zaskarżenia postanowienia o wydaniu END.

10. Artykuł 161 ust. 3 Nakazatelno-protsesualen kodeks (kodeksu postępowania karnego, zwanego dalej „NPK", DV nr 86 z 2005 r., w wersji mającej zastosowanie w chwili wystąpienia z odesłaniem prejudycjalnym DV nr 83 z 2019 r.) przewiduje, że „[w] postępowaniu sądowym przeszukanie i zajęcie przeprowadza się na podstawie postanowienia sądu rozpatrującego sprawę".

11. W art. 341 ust. 3 NPK wyłączono możliwość zaskarżania aktów, które nie zostały wyraźnie w nim wymienione. Wobec tego NPK stoi na przeszkodzie możliwości zaskarżenia zarządzeń przesłuchania świadków lub przeprowadzenia przeszukania i zajęcia lokalu mieszkalnego i gospodarczego.

12. Sąd odsyłający wyjaśnia ponadto, że osoba, której dotyczy przeszukanie i zajęcie lub przesłuchanie w charakterze świadka, nie może zaskarżyć orzeczenia, ponieważ nie jest stroną w sprawie. Sąd czyni odniesienie do art. 318 ust. 1 NPK, zgodnie z którym „[p]ostępowanie przed instancją odwoławczą wszczyna się na podstawie apelacji prokuratora lub stron". W art. 253 NPK wskazano, że stronami w postępowaniu sądowym są prokurator, oskarżony i obrońca, oskarżyciel prywatny i oskarżyciel posiłkowy, powód adhezyjny i pozwany cywilny.

## III. Okoliczności faktyczne, postępowanie główne i pytania prejudycjalne

13. Iwan Gavanozov jest oskarżony o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, której celem było uchylanie się od ustalenia wysokości i zapłaty zobowiązań z tytułu VAT na znaczną skalę. W tym kontekście przypuszcza się, że spółka czeska wystawiła cztery fałszywe faktury, których podstawą nie były żadne rzeczywiste dostawy.

14. W postępowaniu przygotowawczym nie przeprowadzono żadnych czynności dochodzeniowych w celu zgromadzenia dowodów obciążających spółkę czeską lub świadka będącego przedstawicielem tej spółki. Niemniej jednak ustalono, że I. Gavanozov i świadek komunikowali się ze sobą za pośrednictwem tłumacza lub w języku angielskim, ponieważ żaden z nich nie władał językiem ojczystym drugiego rozmówcy.

15. Pomimo dwukrotnego wezwania świadek nie stawił się, co usprawiedliwiał wcześniejszymi zobowiązaniami. Wysłał natomiast oświadczenie w języku czeskim, w którym utrzymywał, że ze względu na barierę językową w kontaktach biznesowych z I. Gavanozovem korzystał z usług tłumacza. Świadek nie stawił się następnie na posiedzenie sądu i nie wskazał możliwej daty swojego stawiennictwa.

16. Akta sprawy rozpatrywanej przez sąd odsyłający zawierają umowę zawartą między I. Gavanozovem a spółką czeską (reprezentowaną przez świadka) dotyczącą wyłącznego przedstawicielstwa handlowego i sporządzoną wyłącznie w języku bułgarskim. Umowa jest opatrzona podpisem świadka i pieczęcią spółki czeskiej.

17. Sąd odsyłający uznał, że należy zgromadzić nowe dowody dotyczące rzeczywistych stosunków między I. Gavanozovem a świadkiem. Z tego względu sąd odsyłający zarządził przeprowadzenie następujących czynności dochodzeniowych:

– dokonanie przeszukania i zajęcia w lokalu spółki czeskiej w celu ustalenia, czy umowa dotycząca wyłącznego przedstawicielstwa handlowego znajduje się w dokumentacji owej spółki, a także czy sporządzono dokumenty w związku z wykonaniem tej umowy;

– dokonanie przeszukania i zajęcia w domu świadka w celu ustalenia, czy świadek przechowuje w domu dokumenty związane z działalnością, której dotyczy oskarżenie;

– przesłuchanie świadka w drodze wideokonferencji, uwzględniwszy podniesiony przez niego argument wcześniejszych zobowiązań, równoznaczny z odmową stawienia się w Bułgarii w celu przesłuchania.

18. Zgodnie z prawem krajowym wspomniane wyżej orzeczenie sądu jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu ani przez strony w sprawie, ani przez osoby, do których się odnosi – w tym przypadku spółkę czeską i świadka.

19. Z uwagi na fakt, że przeprowadzenie powyższych czynności dochodzeniowych leży w gestii terytorialnie właściwych organów czeskich, sąd odsyłający uważa za konieczne wydanie END w celu dokonania przeszukania i zajęcia w siedzibie spółki czeskiej oraz w domu świadka, jak również w celu przesłuchania świadka. Sąd odsyłający powziął jednak wątpliwość co do zgodności uregulowań krajowych z prawem Unii, ponieważ w prawie krajowym nie przewidziano żadnych środków odwoławczych od postanowienia o wydaniu END.

20. W takim właśnie kontekście faktycznym i prawnym Spetsializiran nakazatelen sad (wyspecjalizowany sąd karny) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„Czy krajowe uregulowanie prawne, w którym nie przewidziano środków odwoławczych od wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego dotyczącego przeszukania lokalu mieszkalnego i gospodarczego, zajęcia określonych rzeczy i przesłuchania świadka, jest zgodne z art. 14 ust. 1–4, art. 1 ust. 4, motywami 18 i 22 dyrektywy [2014/41] oraz z art. 47 w związku z art. 7 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, w związku z art. 13 i 8 [EKPC]?

Czy w takiej sytuacji można wydać europejski nakaz dochodzeniowy?”.

21. Uwagi na piśmie przedstawiły rządy czeski, francuski, włoski i austriacki oraz Komisja Europejska.

## IV. Ocena

22. Niniejsza opinia ma następującą strukturę: Rozpocznę od wyjaśnienia zakresu stosowania art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41: czy przepis ten rzeczywiście znajduje zastosowanie zarówno do wykonującego, jak i wydającego państwa członkowskiego (śródtytuł A)? Następnie przejdę do charakteru środka odwoławczego wymaganego na podstawie tego przepisu i art. 47 karty, w świetle minimalnych standardów określonych w EKPC i orzecznictwie ETPC (śródtytuł B). Dopiero po przedstawieniu tych wyjaśnień będę mógł przejść do kluczowej kwestii podniesionej przez sąd odsyłający w niniejszej sprawie: jakie konsekwencje powinien wyciągnąć organ wydający z faktu, że jego prawo krajowe nie przestrzega minimalnych standardów określonych w EKPC, co zostało już wielokrotnie stwierdzone w orzecznictwie ETPC (śródtytuł C)?

23. Można dodać, że art. 14 dyrektywy 2014/41 był już przedmiotem wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożonego przez ten sam sąd odsyłający w sprawie Gavanozov [3]. Jednakże w odpowiedzi udzielonej w tej sprawie Trybunał postanowił skupić się na sposobie, w jaki organ wydający powinien wypełnić formularz END. W przeciwieństwie do rzecznika generalnego [4] Trybunał nie poddał analizie rzeczywistych skutków art. 14 dyrektywy 2014/41.

### *A. Czy art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 znajduje zastosowanie do państwa wydającego?*

24. Należy zwrócić uwagę, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 milczy na temat kwestii, czy przewidziany w nim obowiązek jest skierowany do państwa wydającego czy wykonującego. Odnosi się on do ciążącego na *państwach członkowskich* obowiązku zapewnienia, by w odniesieniu do czynności dochodzeniowych wskazanych w END przysługiwały środki odwoławcze *równoważne* środkom, które przysługiwałyby w podobnej sprawie krajowej. Motyw 22 dyrektywy 2014/41 dotyczący środków odwoławczych jest równie ogólny, gdyż zgodnie z jego brzmieniem „[d]ostępne środki odwoławcze przeciwko END powinny przynajmniej być równoważne środkom odwoławczym dostępnym w sprawie krajowej przeciwko danej czynności dochodzeniowej. […]”.

[3] Wyrok z dnia 24 października 2019 r. (C-324/17, EU:C:2019:892).

[4] Opinia rzecznika generalnego Y. Bota w sprawie Gavanozov (C-324/17, EU:C:2019:312).

25. Brzmienie art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 jest podobne do brzmienia ust. 4 tego artykułu, który również jest skierowany do „państw członkowskich", a ponadto ustanawia obowiązek zapewnienia równoważnych i skutecznych terminów mających zastosowanie do środków odwoławczych. Jednocześnie ust. 6 nie odnosi się do żadnego konkretnego państwa członkowskiego i również wydaje się mieć zastosowanie ogólne. Ustępy te różnią się zatem od pozostałych ustępów art. 14, mianowicie ust. 2, 3, 5 i 7, które wyraźnie dotyczą zarówno państwa wykonującego, jak i państwa wydającego (ust. 2, 3 i 5), albo tylko państwa wydającego (ust. 7).

26. Ze względu na ogólny charakter brzmienia art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 oraz zastosowanie w nim innych, bardziej precyzyjnych terminów, może powstać wątpliwość, do którego państwa przepis ten ma zastosowanie – wykonującego czy wydającego. Wątpliwości te może również potęgować struktura i logika dyrektywy 2014/41.

27. Po pierwsze, art. 14 dyrektywy 2014/41 umieszczono w rozdziale III, zatytułowanym „Procedury i gwarancje dotyczące państwa wykonującego". Z kolei przepisy dyrektywy 2014/41, które przede wszystkim odnoszą się do państwa *wydającego*, znajdują się w jej rozdziale II, zatytułowanym „Procedury i gwarancje dotyczące państwa wydającego". Jaka logika kryje się za umieszczeniem ciążących na wydających państwach członkowskich obowiązków dotyczących środków odwoławczych w części dyrektywy dotyczącej wykonującego państwa członkowskiego?

28. Po drugie, raczej trudno jest dostrzec, co konkretnie miałby oznaczać dla *wydającego* państwa członkowskiego obowiązek dysponowania *równoważnymi* środkami odwoławczymi. Najprawdopodobniej czynności dochodzeniowe zarządzone przez to państwo członkowskie będą z założenia spełniać wymóg równoważności, gdyż zazwyczaj przybierają one najpierw formę krajowego aktu prawnego. Czy też milcząco zakłada się, że pewne państwa członkowskie będą świadomie odstępować od swojego standardowego krajowego systemu środków odwoławczych tylko w okolicznościach wydania END po to, by w praktyce stosować inny, niższy standard ochrony wobec czynności dochodzeniowych, które mają być przeprowadzone w innych państwach członkowskich?

29. Raczej trudno sobie wyobrazić taki scenariusz. Ponadto zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. b) dyrektywy 2014/41 państwo wydające może wydać END jedynie wówczas, gdy „w podobnej sprawie krajowej zarządzenie przeprowadzenia czynności dochodzeniowej(-ych) wskazanej(-ych) w END jest dopuszczalne na tych samych warunkach". Czynności te są już zatem co do zasady objęte krajowym systemem środków odwoławczych, jeżeli takowe istnieją.

30. Z logicznego i strukturalnego punktu widzenia art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 miałby zatem większy sens, gdyby znajdował zastosowanie do wykonujących państw członkowskich. W ramach systemu wzajemnego uznawania gwarancje równoważności mają zwykle zastosowanie raczej do wykonujących niż do wydających państw członkowskich. W odniesieniu do tych ostatnich wymóg równoważności wydaje się mieć niejako charakter błędnego koła.

31. Wydaje się jednak, że wszystkie zainteresowane strony niniejszego postępowania w sposób dorozumiany wychodzą z założenia, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 ma zastosowanie do *obu* kategorii państw członkowskich – działających w charakterze *wykonującego* państwa członkowskiego albo jako *wydającego* państwa członkowskiego. Z powodów przedstawionych poniżej mogę też zgodzić się na przyjęcie tego założenia.

32. Po pierwsze i co bodaj najbardziej jednoznaczne, chodzi o kwestię języka i składni: na pierwszy rzut oka pojęcie „państw członkowskich" bez żadnych dalszych określeń można naturalnie interpretować jako obejmujące zarówno wykonujące, jak i wydające państwa członkowskie.

33. Ponadto, jak wskazano powyżej w pkt 25 niniejszej opinii, art. 14 dyrektywy 2014/41 w poszczególnych swoich ustępach odnosi się konkretnie do *wykonujących* lub *wydających* państw członkowskich lub *wykonujących* i *wydających* organów. Podobnie, w drodze analogii systemowej, decyzja ramowa w sprawie postanowień o zabezpieczeniu [5] oraz decyzja ramowa w sprawie europejskiego nakazu dowodowego [6] w swoich przepisach dotyczących środków odwoławczych zawierały odniesienie do *państw członkowskich* przed wyraźnym określeniem tych aspektów środków odwoławczych, które miały być wnoszone odpowiednio w państwie wydającym lub wykonującym. Podobny schemat przyjęto w rozporządzeniu (UE) 2018/1805 w sprawie wzajemnego uznawania nakazów zabezpieczenia i nakazów konfiskaty [7]. Jego art. 33 zatytułowano „Środki zaskarżenia w *państwie wykonującym* przeciwko uznaniu i wykonaniu nakazu zabezpieczenia lub nakazu konfiskaty" [8]. Takie samo podejście przyjęto w decyzji ramowej będącej poprzednikiem prawnym tego rozporządzenia [9].

34. Wydaje się zatem, że w sytuacji gdy prawodawca Unii chciał wyrazić się jasno i rzeczywiście dokonać wyraźnego rozróżnienia między wydającym a wykonującym państwem członkowskim, zdecydowanie był w stanie osiągnąć taki efekt. Fakt, że w art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 (a także w art. 14 ust. 4)] prawodawca Unii postanowił użyć bardziej ogólnego terminu „państwa członkowskie", wydaje się wskazywać na zamiar objęcia nim zarówno państwa wydającego, *jak i* wykonującego, niezależnie od tytułu rozdziału III [10]. Ponadto skoro rozdział ten może zawierać przepisy wyraźnie odnoszące się do państw *wydających*, mimo że jego nagłówek odnosi się tylko do państwa *wykonującego*, to ten sam rozdział z pewnością może również zawierać przepisy odnoszące się *zarówno* do państwa wydającego, *jak i* wykonującego, określanych łącznie terminem „*państwa członkowskie*".

35. Po drugie, okoliczność, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 może mieć zastosowanie również do wydającego państwa członkowskiego, można w równym stopniu wywieść z art. 14 ust. 2 tej dyrektywy. Te dwa ustępy prowadzą do „rozdziału właściwości". O ile w art. 14 ust. 1 ustanowiono ogólny obowiązek zapewnienia równoważności środków odwoławczych, o tyle art. 14 ust. 2 zastrzega kontrolę *merytorycznych* podstaw wydania END dla państwa *wydającego*.

36. Fakt, że kontrola tych merytorycznych podstaw ogranicza się wyłącznie do wydającego państwa członkowskiego, jest całkowicie logiczny. Jednakże, jeśli art. 14 ust. 2 dyrektywy 2014/41 miałby być rozumiany jako klauzula *wyłączająca* właściwość (eliminująca możliwość przeprowadzenia sądowej kontroli merytorycznych podstaw w wykonującym państwie członkowskim), czy nie oznaczałoby to również przyczynku do istnienia jakiejś możliwości

[5] Artykuł 11 decyzji ramowej Rady 2003/577/WSiSW z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie wykonania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych (Dz.U. 2003, L 196, s. 45), zatytułowany „Środki odwoławcze".

[6] Artykuł 18 decyzji ramowej Rady 2008/978/WSiSW z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie europejskiego nakazu dowodowego dotyczącego przedmiotów, dokumentów i danych, które mają zostać wykorzystane w postępowaniach w sprawach karnych (Dz.U. 2008, L 350, s. 72), zatytułowany „Środki odwoławcze".

[7] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 listopada 2018 r. (Dz.U. 2018, L 303, s. 1).

[8] Wyróżnienie moje.

[9] Artykuł 9 decyzji ramowej Rady 2006/783/WSiSW z dnia 6 października 2006 r. w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania do nakazów konfiskaty (Dz.U. 2006, L 328, s. 59).

[10] Można dodać, że w rzeczywistości brzmi on „Procedury i gwarancje *dotyczące* państwa wykonującego", a nie „Procedury i gwarancje *w* wykonującym państwie członkowskim". Z pewnością prawdą jest, że podstawowy standard ochrony prawnej *w* wydającym państwie członkowskim jest formą gwarancji *dotyczącą* wykonującego państwa członkowskiego. Wyróżnienie moje.

kontroli w wydającym państwie członkowskim? W przeciwnym razie art. 14 ust. 2 tej dyrektywy nie oznaczałby, że „tylko wydające państwo członkowskie może przewidzieć kontrolę podstaw merytorycznych wydania END", lecz w praktyce, że „nikt nie może przewidzieć takiej kontroli", jeżeli w państwie wydającym taka kontrola nie istnieje. W sprawie takiej jak niniejsza art. 14 ust. 2 stanowiłby odesłanie w pustkę. Ryzyko, jakie niesie za sobą taka wykładnia, może zatem prowadzić do sugestii, że (węższy) zakres i przedmiot art. 14 ust. 2 może faktycznie oznaczać, iż art. 14 ust. 1 musi być szerszy i mieć zastosowanie zarówno do wykonującego, jak i wydającego państwa członkowskiego.

37. Po trzecie, ten sam wniosek znajduje również potwierdzenie w nadrzędnym celu dyrektywy 2014/41. Jak zauważył Trybunał, dyrektywa ta – poprzez ustanowienie uproszczonego i bardziej wydajnego systemu opartego na END jako jednym instrumencie – zmierza do tego, by „uprościć i przyspieszyć współpracę sądową, co ma przyczynić się do realizacji wyznaczonego Unii celu, jakim jest ustanowienie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, opierającej się na wysokim stopniu zaufania między państwami członkowskimi"[11]. To ostatnie opiera się na „domniemaniu przestrzegania przez inne państwa członkowskie prawa Unii, a zwłaszcza praw podstawowych"[12]. Jednoczesna uwaga, jaką w dyrektywie 2014/41 poświęcono skuteczności współpracy wymiarów sprawiedliwości i poszanowaniu praw podstawowych, znalazła swój wyraz w art. 1 ust. 2 i 4. O ile art. 1 ust. 2 nakłada obowiązek wykonania END, o tyle art. 1 ust. 4 przypomina o konieczności poszanowania praw podstawowych.

38. Artykuł 14 dyrektywy 2014/41 również przyczynia się do tej równowagi, opierając się na rozwiązaniach, które już istnieją w poszczególnych państwach członkowskich w zakresie środków odwoławczych. Przyjęcie, że ten obowiązek zapewnienia równoważności ma zastosowanie zarówno do państwa wykonującego, jak i wydającego, utrzymuje zatem wspomnianą równowagę między skutecznością a ochroną praw podstawowych w obu tych państwach. Przeciwne rozwiązanie polegające na zastosowaniu art. 14 ust. 1 wyłącznie do państwa wykonującego pozostawiłoby państwom członkowskim – przynajmniej w domyśle – możliwość osłabienia ochrony prawnej przed END względem podobnej sytuacji krajowej.

39. To prawda, że – jak już zasugerowano w pkt 28 i 29 powyżej – nie jest z gruntu oczywiste, jak i dlaczego wydające państwo członkowskie miałoby celowo różnicować czysto krajowe czynności dochodzeniowe i te same czynności wykonywane w ramach END, i dyskryminować te drugie.

40. Tego rodzaju dyskryminacja nie musi być jednak wynikiem *celowego* różnicowania ze strony państwa członkowskiego. Może ona zwyczajnie wynikać z różnych systemów proceduralnych w prawie krajowym, zwłaszcza jeżeli wydanie END nie musi być poprzedzone dokonaniem analogicznej krajowej czynności procesowej. Przyjmując taki punkt widzenia, wymóg zapewnienia równoważności można by postrzegać jako odebranie temu państwu możliwości stosowania w kontekście END potencjalnie mniej korzystnego systemu środków odwoławczych w porównaniu z takimi samymi czynnościami dochodzeniowymi wykonywanymi w kraju, tylko dlatego, że zostały one objęte innym systemem proceduralnym. Wobec tego obowiązek zapewnienia równoważności ma na celu zapobieżenie osłabieniu przez państwa członkowskie ochrony prawnej osób objętych czynnościami dochodzeniowymi prowadzonymi w ramach END w porównaniu z ochroną osób objętych czysto krajowymi czynnościami dochodzeniowymi[13].

[11] Wyrok z dnia 8 grudnia 2020 r., Staatsanwaltschaft Wien (sfałszowane polecenia przelewu bankowego) (C-584/19, EU:C:2020:1002, pkt 39).

[12] Ibidem, pkt 40.

[13] Podobnie jak w decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu dowodowego, gdzie w art. 18 ust. 2 dotyczącym środków odwoławczych wyraźnie nałożono obowiązek zapewnienia równoważności na państwo *wydające*. Zobacz przypis 6 powyżej.

41. W świetle powyższego uważam, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 wymaga, aby środki odwoławcze zarówno w wydającym, jak i wykonującym państwie członkowskim, jeżeli tylko istnieją, realizowały obowiązek zapewnienia równoważności.

42. Mimo że żadna z zainteresowanych stron nie podniosła tej konkretnej kwestii, uważam ten wstępny wniosek za dość istotny. Tylko pod warunkiem, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 ma zastosowanie również do wydającego państwa członkowskiego, ta konkretna kwestia dotycząca środków odwoławczych w tym państwie jest objęta zakresem prawa Unii w rozumieniu art. 51 ust. 1 karty, uruchamiając tym samym wszystkie gwarancje wynikające z karty, w tym jej art. 47. W przeciwnym razie można by uznać, że dyrektywa 2014/41 w ogóle nie reguluje środków odwoławczych w wydającym państwie członkowskim, a zatem również karta nie miałaby zastosowania do tej konkretnej kwestii.

43. Jednakże wniosek, zgodnie z którym art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 ma zastosowanie do środków odwoławczych w wydającym państwie członkowskim, rzuca raczej niewiele światła na rzeczywisty charakter wymaganych środków odwoławczych. Należy zatem ustalić, jaki jest ów rzeczywisty charakter środków odwoławczych, których wymaga się od wydających państw członkowskich na mocy art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 w związku z postanowieniami karty.

## *B. Jaki środek odwoławczy jest wymagany na podstawie art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41?*

44. Co się tyczy nałożonego na państwa członkowskie obowiązku w kwestii środków odwoławczych, brzmienie art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 jest dość jasne. Ogranicza ono ten obowiązek do wymogu zapewnienia *równoważności*, na co zwróciły uwagę rządy czeski, francuski i austriacki, jak również Komisja [14].

### *1. Źródło standardu: różnorodność i charakter czynności dochodzeniowych*

45. Wymóg zapewnienia równoważności wydaje się stanowić konsekwencję zauważonych w procesie legislacyjnym trudności w określeniu bardziej szczegółowego rozwiązania, które respektowałoby różnorodność systemów środków odwoławczych istniejących na poziomie krajowym w odniesieniu do różnych czynności dochodzeniowych, które miała objąć swoim zakresem nowa dyrektywa. W uzasadnieniu tej dyrektywy wskazano, że obszar gromadzenia dowodów charakteryzuje się istotnymi różnicami między systemami krajowymi, i podkreślono konieczność poprawy współpracy w tej dziedzinie w sposób, który nie wpłynie negatywnie na podstawowe aspekty systemów krajowych i na różnice między nimi. Z tego powodu „nie było właściwe zapewnienie […] jednolitego systemu środków odwoławczych […]” [15].

[14] Zobacz także wyrok z dnia 8 grudnia 2020 r., Staatsanwaltschaft Wien (sfałszowane polecenia przelewu) (C-584/19, EU:C:2020:1002, pkt 60).

[15] Inicjatywa Królestwa Belgii, Republiki Bułgarii, Republiki Estońskiej, Królestwa Hiszpanii, Republiki Austrii, Republiki Słowenii i Królestwa Szwecji dotycząca dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych – Uzasadnienie (Dz.U. 2010, C 165, s. 22) (dokument Rady 9288/10 ADD 1 z dnia 3 czerwca 2010 r.).

46. W istocie, w przeciwieństwie do swoich poprzedników prawnych, których zakresy stosowania były węższe [16], dyrektywa 2014/41 ma zastosowanie, co do zasady, do wszelkich czynności dochodzeniowych [17]. Niektóre z tych czynności mogą wykorzystywać środki przymusu, inne nie. Niektóre z nich mogą być prowadzone w sposób jawny, podczas gdy inne mogą być z definicji niejawne. Kwestię tę zilustrowano w samej dyrektywie 2014/41 poprzez zawarty w niej wykaz szeregu czynności dochodzeniowych, których systemy dyrektywa reguluje bardziej szczegółowo [18].

47. *Różnorodność* czynności dochodzeniowych i krajowych systemów środków odwoławczych wyjaśnia, dlaczego prawodawca zdecydował się ograniczyć obowiązek zawarty w art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 do wymogu zapewnienia równoważności i postanowił odejść w tym względzie od ogólnie sformułowanego obowiązku zapewnienia środków odwoławczych przyjętego w aktach poprzedzających dyrektywę 2014/41, których zakres był węższy [19]. Przychylam się w tym względzie do stanowiska rządu czeskiego.

48. Różnorodność czynności dochodzeniowych objętych dyrektywą 2014/41 nie jest jednak jedynym czynnikiem, który powinien decydować o charakterze obowiązku nałożonego przez dyrektywę 2014/41 w odniesieniu do środków odwoławczych. Innym istotnym elementem jest *sam charakter* czynności dochodzeniowych w ramach postępowania karnego rozpatrywanego jako całość.

49. W tym względzie sytuacja osoby, wobec której zastosowano czynność dochodzeniową, jest po prostu inna niż sytuacja adresata prawomocnego orzeczenia sądowego. O ile w tym ostatnim kontekście zastosowanie muszą mieć pełne gwarancje praw procesowych, które muszą być przestrzegane w trakcie postępowania rozpatrywanego jako całość, zastosowanie tych samych zasad proceduralnych do czynności dochodzeniowych rozpatrywanych oddzielnie prawdopodobnie ograniczyłoby praktyczną wartość tych czynności, a w każdym razie wielu z nich. W istocie wymóg, by o przeszukaniu i zajęciu lub stałym monitorowaniu operacji bankowych (lub innych) najpierw odpowiednio powiadomić daną osobę, dając jej jednocześnie możliwość zakwestionowania ich w sądzie, zwyczajnie podważyłby jakikolwiek praktyczny cel takiej czynności dochodzeniowej.

### *2. Minimalne standardy określone w dyrektywie 2014/41*

50. Powyższe nie oznacza jednak, że wydawanie i wykonywanie END nie podlega żadnym standardom. W wyroku Staatsanwaltschaft Wien Trybunał zwrócił już uwagę na obecność w dyrektywie 2014/41 „unormowań obejmujących szereg gwarancji zarówno na etapie wydawania, zatwierdzenia, jak i wykonania [END] w celu zapewnienia ochrony praw podstawowych zainteresowanej osoby” [20].

[16] Zobacz art. 34 dyrektywy 2014/41, w którym wskazano, że dyrektywa 2014/41 zastępuje odpowiednie postanowienia Europejskiej konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych Rady Europy z dnia 20 kwietnia 1959 r., dwóch protokołów dodatkowych do niej oraz porozumień dwustronnych zawartych zgodnie z jej art. 26; konwencji wykonawczej do układu z Schengen; Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej i protokołu do niej; przepisy decyzji ramowej 2003/577 oraz decyzji ramowej 2008/978. Zobacz przypisy 5 i 6 powyżej.

[17] Z wyjątkiem wspólnych zespołów dochodzeniowo-śledczych, które nadal reguluje decyzja ramowa Rady 2002/465/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnych zespołów dochodzeniowo-śledczych (Dz.U. 2002, L 162, s. 1).

[18] Zobacz rozdział IV dyrektywy 2014/41 zawierający „[p]rzepisy szczegółowe dotyczące niektórych czynności dochodzeniowych” dotyczący, między innymi, tymczasowego przekazania osób pozbawionych wolności, przesłuchania w formie wideokonferencji lub konferencji telefonicznej, uzyskania informacji o rachunkach bankowych i innych rachunkach finansowych lub o transakcjach bankowych i innych transakcjach finansowych lub dochodzeń niejawnych. Rozdział V dotyczy przechwytywania przekazów telekomunikacyjnych.

[19] Zobacz przypisy 5, 6 powyżej.

[20] Wyrok z dnia 8 grudnia 2020 r., Staatsanwaltschaft Wien (sfałszowane polecenia przelewu) (C-584/19, EU:C:2020:1002, pkt 69).

51. Jak słusznie podkreślają wszystkie zainteresowane strony, które przedstawiły uwagi w niniejszym postępowaniu, system ustanowiony dyrektywą 2014/41 nie może działać ze szkodą dla ochrony praw podstawowych wynikającej z karty i, na podstawie jej art. 52 ust. 3, z minimalnych standardów określonych w EKPC i wyrażonych przez ETPC.

52. Ścisłe przestrzeganie tych gwarancji jest prawdopodobnie tym istotniejsze dla osoby trzeciej w krajowym postępowaniu karnym. Należy pamiętać, że w przeciwieństwie do osoby oskarżonej lub ściganej takie osoby trzecie najprawdopodobniej nigdy nie będą miały żadnych praw procesowych na późniejszym etapie ani możliwości zakwestionowania zgodności z prawem czynności dochodzeniowych, przynajmniej pośrednio, na przykład poprzez złożenie wniosku o wyłączenie uzyskanych dowodów lub poprzez zakwestionowanie ostatecznego orzeczenia.

53. Standardy, które musi spełniać wydanie END (i łączące się z nim gwarancje), są zatem dwojakiego rodzaju: obejmują one, po pierwsze, standardy przewidziane w samej dyrektywie 2014/41, a po drugie, obowiązek poszanowania wszystkich praw podstawowych, do których odnoszą się przepisy tej dyrektywy, bez określania ich w sposób szczegółowy.

54. W ramach pierwszej kategorii art. 6 ust. 1 dyrektywy 2014/41 stanowi, że END można wydać jedynie wówczas, gdy jego wydanie jest konieczne i proporcjonalne do celów postępowania oraz gdy wskazane w nim czynności dochodzeniowe mogłyby zostać zarządzone na takich samych warunkach w podobnej sprawie krajowej. Ta logika niezbędnego minimum ingerencji znajduje odzwierciedlenie także w innych przepisach dyrektywy, których wspólnym mianownikiem jest minimalizacja lub całkowite zablokowanie ingerencji, jaką może spowodować dana czynność dochodzeniowa [21].

55. Co się tyczy drugiej kategorii, END są powiązane z przestrzeganiem praw podstawowych przez oba państwa członkowskie – wydające i wykonujące END. W art. 1 ust. 4 dyrektywy 2014/41 przywołano najpierw ogólny obowiązek poszanowania przez państwa członkowskie praw podstawowych i podstawowych zasad prawnych zapisanych w art. 6 TUE. To ogólne stwierdzenie uszczegółowiono w art. 11 ust. 1 lit. f), w którym wprowadzono *ogólną i wyraźną* podstawę odmowy uznania i wykonania END, w sytuacji gdy „istnieją istotne przesłanki uznania, że wykonanie czynności dochodzeniowej wskazanej w END byłoby nie do pogodzenia ze spoczywającymi na państwie wykonania obowiązkami wynikającymi z art. 6 TUE i z [karty]".

56. Jeżeli jednak chodzi o środki odwoławcze, które umożliwiają zaskarżenie END jako takiego, trzeba przyznać, że charakter czynności dochodzeniowej często nie będzie współgrał z możliwością zaskarżenia tej czynności oddzielnie i ex ante, jeżeli skutkiem takiego zaskarżenia byłaby możliwość odroczenia lub całkowitego wstrzymania wykonania tej czynności.

57. Innymi słowy, twierdzenie, że zawsze musi istnieć środek odwoławczy ex ante w postaci środka zaskarżenia przed sądem kwestionującego zgodność z prawem tej czynności, nie zapewniałoby właściwej równowagi między ochroną praw podstawowych osób objętych dochodzeniem a wymaganą skutecznością czynności dochodzeniowych.

[21] Na przykład zgodnie z art. 10 ust. 3 dyrektywy 2014/41 „[o]rgan wykonujący może także zastosować czynność dochodzeniową inną niż wskazana w END, gdy czynność dochodzeniowa wybrana przez organ wykonujący będzie miała taki sam rezultat jak czynność dochodzeniowa wskazana w END przy użyciu mniej inwazyjnych środków". Ponadto odpowiednie przepisy rozdziału IV, w których wyszczególniono szereg rodzajów czynności dochodzeniowych, określają szczególne podstawy odmowy uznania i wykonania, oprócz ogólnego wykazu zawartego w art. 11 dyrektywy 2014/41.

58. Wspomniana różnorodność czynności i ich ogólny charakter wyjaśniają zatem, moim zdaniem, dlaczego prawodawca Unii ograniczył obowiązek przewidziany w art. 14 ust. 1 dyrektywy 2014/41 do wymogu zapewnienia równoważności. Oznacza to, że w przypadku braku środków odwoławczych art. 14 ust. 1 tej dyrektywy nie wymaga od państwa członkowskiego ich wprowadzenia. Jak zauważają rządy czeski i francuski, wydaje się, że Trybunał wyraził już to stanowisko w wyroku Gavanozov, zważywszy na wielokrotne użycie określenia „w stosownym przypadku" w odniesieniu do dostępności środków odwoławczych w państwie wydającym [22].

59. Stwierdzenie to jest jednak obarczone dość istotnym zastrzeżeniem: równoważność jest logicznie dopuszczalna tylko wówczas, gdy sytuacja w państwie wydającym, do której odnosi się wymóg równoważności, jest sama w sobie zgodna z minimalnymi standardami w zakresie ochrony praw podstawowych określonymi w karcie i EKPC. W tym względzie zgadzam się z rządami francuskim i austriackim, jak również z Komisją, wskazując, że dyrektywa 2014/41 opiera się na założeniu, iż państwa członkowskie przestrzegają praw podstawowych. Prościej rzecz ujmując, równoważność jest dopuszczalna tylko *pod warunkiem*, że nie jest powoływana w celu zatwierdzenia „równoważnego naruszenia" minimalnych standardów określonych w EKPC.

### *3. Minimalne standardy w zakresie praw podstawowych określone w EKPC*

60. W tym kontekście należy pokrótce przedstawić minimalne standardy wypracowane przez ETPC. Sąd odsyłający, jak również kilka zainteresowanych stron, odsyłają bowiem do szeregu spraw rozpatrywanych przez ETPC, w których ETPC wielokrotnie uznawał Bułgarię za odpowiedzialną za naruszenia art. 13 EKPC ze względu na brak środków odwoławczych od nakazów przeszukania i zajęcia [23].

61. Co się tyczy wykładni odpowiednich postanowień karty, jej art. 52 ust. 3 przewiduje wymóg, zgodnie z którym poziom ochrony zapewniony w karcie nie może być niższy niż poziom tej ochrony zagwarantowany w EKPC. Artykuł 13 EKPC odpowiada, przynajmniej częściowo, art. 47 akapit pierwszy karty. Jednakże art. 47 wymaga zagwarantowania przez państwa członkowskie skutecznego środka prawnego przed sądem, co niekoniecznie odpowiada art. 13 EKPC [24].

62. Aby rozwiać wątpliwości co do tego, jakie dokładnie wymogi nakłada na państwa członkowskie art. 47 karty w zakresie środków odwoławczych przed sądem w odniesieniu do czynności dochodzeniowych, należy dokładnie przypomnieć minimalne standardy określone w orzecznictwie ETPC.

63. Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie wyjaśniał, że pojęcie „skutecznego środka odwoławczego" w rozumieniu art. 13 EKPC wymaga zapewnienia możliwości zakwestionowania zarówno *zgodności z prawem*, jak i sposobu *wykonania* nakazów przeszukania i zajęcia.

[22] Wyrok z dnia 24 października 2019 r., Gavanozov (C-324/17, EU:C:2019:892, pkt 25, 29, 30, 32, 33, 37, 38 oraz sentencja wyroku).

[23] Wyrok ETPC z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie Posevini przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2017:0119JUD006363814, §§ 83–87. Zobacz także wyroki ETPC: z dnia 26 lipca 2007 r. w sprawie Peev przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2007:0726JUD006420901, § 70; z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie Ilya Stefanov przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2008:0522JUD006575501, § 59; z dnia 15 października 2013 r. w sprawie Gutsanovi przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2013:1015JUD003452910, §§ 234, 235; z dnia 30 września 2014 r. w sprawie Prezhdarovi przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2014:0930JUD000842905, §§ 26–28, 30, 31, 49–52; z dnia 16 lutego 2016 r. w sprawie Govedarski przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2016:0216JUD003495712, §§ 38–40, 72–75; z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie Stoyanov i in. przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2016:0331JUD005538810, § 152; z dnia 9 czerwca 2016 r. w sprawie Popovi przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2016:0609JUD003965111, § 122.

[24] Wyjaśnienia dotyczące [karty] (Dz.U. 2007, C 303, s. 17).

64. Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że pojęcie „skutecznego środka odwoławczego" w rozumieniu art. 13 EKPC nie zakłada możliwości zakwestionowania wydania nakazu przed przeszukaniem [25]. W wyroku Posevini ETPC dodał jednak, że postępowania dyscyplinarnego przeciwko policji za dokonanie przeszukania i zajęcia nie można uznać za środek odwoławczy w rozumieniu art. 13 EKPC. W kontekście analizy art. 13 EKPC istotne jest, czy osoba, której dotyczy przeszukanie i zajęcie, miała dostęp do procedury umożliwiającej jej zakwestionowanie zgodności z prawem przeszukania i zajęcia oraz uzyskanie odpowiedniego zadośćuczynienia, jeśli zostało ono zarządzone lub dokonane niezgodnie z prawem [26]. Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że musi być dostępna możliwość „zakwestionowania przeszukania jako takiego lub sposobu, w jaki je zarządzono lub dopuszczono" [27].

65. Innymi słowy, z jednej strony, wniosek o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych przeciwko policjantom z powodu „brutalnych" metod wykonania czynności dochodzeniowej nie wystarcza, aby spełnić wymóg zapewnienia środka odwoławczego w rozumieniu art. 13 EKPC. Z drugiej strony, postanowienie to nie przewiduje tak daleko idącego wymogu jak zapewnienie możliwości wniesienia odwołania od orzeczenia sądu nakazującego przeszukanie i zajęcie, która byłaby dostępna przed dokonaniem przeszukania i zajęcia. Europejski Trybunał Praw Człowieka nie wymaga, aby środek odwoławczy pozwalał osobie zainteresowanej na sprzeciwienie się przeszukaniu i zajęciu lub aby środek ten był dostępny w jakimś konkretnym momencie postępowania związanego z przeszukaniem i zajęciem. Nie jest również wymagane, aby dany środek odwoławczy był dostępny w ramach postępowania karnego, do którego odnosi się nakaz przeszukania i zajęcia.

66. Z orzecznictwa ETPC wyciągam następujące wnioski. Po pierwsze, musi istnieć możliwość zakwestionowania zgodności z prawem przeszukania i zajęcia *na pewnym etapie*, ale (co raczej logiczne) niekoniecznie przed wykonaniem tego środka. Po drugie, ta kontrola i jej rozpoczęcie muszą wyraźnie odnosić się do konkretnej *osoby*. Kontrola nie może zależeć od inicjatywy lub uznania osoby trzeciej, jak w przypadku kontroli wewnętrznej w policji. Po trzecie, kontroli muszą podlegać oba aspekty przeszukania i zajęcia: nie tylko w odniesieniu do potencjalnego przekroczenia uprawnień w sposobie wykonania danej czynności, lecz także zgodności z prawem samego zarządzenia tej czynności.

67. Ilustruje to prosty przykład: osoba, której drzwi zostały pewnego ranka wyważone przez policję, musi mieć możliwość wszczęcia przed organem państwa członkowskiego kontroli następczej, która nie ograniczałaby się jedynie do ustalenia, czy rzeczywiście konieczne było wyważenie drzwi wejściowych lub złamanie ręki osobie rzekomo stawiającej opór przy przeszukaniu (*sposób wykonania* czynności), ale która określałaby również, czy przeszukanie w ogóle zarządzono zgodnie z prawem (*zgodność z prawem* czynności).

68. Taki jest charakter prawa gwarantowanego na gruncie EKPC. To właśnie w celu potencjalnej ochrony *tego prawa* art. 47 karty gwarantuje możliwość zwrócenia się do sądu w rozsądnym terminie.

[25] Wyrok ETPC z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie Ilya Stefanov przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2008:0522JUD006575501, § 59.

[26] Zobacz wyrok ETPC z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie Posevini przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2017:0119JUD006363814, § 84. Zobacz także wyrok ETPC z dnia 16 lutego 2016 r. w sprawie Govedarski przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2016:0216JUD003495712, § 94, gdzie ETPC zauważył, że „aucune disposition du droit interne ne permettait [aux demandeurs] de contester la régularité et la nécessité d'une perquisition du domicile…". W wyroku z dnia 30 września 2014 r. w sprawie Prezhdarovi przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2014:0930JUD000842905, § 50, ETPC zauważył, że brak jasnych zasad dotyczących zakresu kontroli sądowej stanowi problem, podobnie jak brak jakiejkolwiek znaczącej kontroli zgodności z prawem i uzasadnienia przeszukania i zajęcia.

[27] Zobacz wyrok ETPC z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie Posevini przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2017:0119JUD006363814, § 85.

69. Jednakże fakt, że musi istnieć możliwość zakwestionowania ustaleń przed niezależnym sądem na podstawie art. 47 ust. 1 karty, nie zmienia charakteru prawa podstawowego ani też nie stoi na przeszkodzie wcześniejszemu wniesieniu administracyjnego środka odwoławczego lub obowiązkowi uprzedniego złożenia skargi administracyjnej przed wniesieniem sprawy do sądu krajowego [28].

*4. Podsumowanie wstępne i sedno sprawy*

70. W tak przedstawionym kontekście nic w orzecznictwie ETPC nie stoi na przeszkodzie możliwości przeprowadzenia czynności dochodzeniowych na podstawie dyrektywy 2014/41. Podobnie nic nie stoi na przeszkodzie możliwości zastosowania art. 47 karty, w stosownych przypadkach, zarówno do sposobu przeprowadzenia czynności dochodzeniowej w wykonującym państwie członkowskim przez organy wykonującego państwa członkowskiego, jak i do oceny zgodności z prawem aktu, na mocy którego organy wydającego państwa członkowskiego wydały END. Wydaje się, że rozdział właściwości wprowadzony w art. 14 ust. 1 i 2 dyrektywy 2014/41 odzwierciedla właśnie tę logikę.

71. Wszystkie te wyjaśnienia dotyczące właściwego zakresu stosowania dyrektywy 2014/41, jak również orzecznictwa ETPC i wymaganych minimalnych standardów, były konieczne, aby nakreślić ramy i ostatecznie zmierzyć się z rzeczywistym problemem niniejszej sprawy. Nie chodzi tu o zgodność przepisów krajowych z jakimkolwiek konkretnym przepisem dyrektywy 2014/41. Prawdziwy problem pojawia się bowiem o krok dalej, metaforycznie rzecz ujmując, u bramy całego systemu: czy państwo członkowskie może wydawać END, mimo że jest świadome, iż naruszają one minimalne standardy określone w EKPC, a zatem również minimalny poziom ochrony wymagany na mocy prawa Unii?

## *C. Państwo członkowskie, które narusza minimalne standardy określone w EKPC, nie może wydawać END, które siłą rzeczy będą stanowić kontynuację tego naruszenia*

72. Poprzez pytanie drugie przedstawione w niniejszym postępowaniu sąd odsyłający zmierza do ustalenia, czy może on wydać END w celu dokonania przeszukania i zajęcia, zarówno w lokalu przedsiębiorstwa, jak i w prywatnym mieszkaniu, a także czy może on przesłuchać świadka w sytuacji, w której prawo krajowe nie przewiduje możliwości wniesienia przez zainteresowane osoby żadnego środka odwoławczego od tych czynności.

73. Moim zdaniem odpowiedź brzmi: „nie, nie może”. *Dopóki* wydające państwo członkowskie nie zapewni zgodności z minimalnymi standardami wymaganymi przez EKPC i określonymi w poprzedniej części niniejszej opinii, dopóty władze tego państwa nie mogą uczestniczyć w systemie ustanowionym na mocy dyrektywy 2014/41.

74. Jak słusznie wskazały w szczególności rządy francuski i austriacki, a także Komisja, uczestnictwo w systemie wzajemnej pomocy prawnej oraz wzajemne uznawanie ustanowione dyrektywą 2014/41 są oparte na założeniu, że wszyscy uczestnicy spełniają minimalne wymogi ochrony praw podstawowych.

[28] Zobacz moja opinia w sprawie El Hassani (C-403/16, EU:C:2017:659, pkt 116, 117 i przytoczone tam orzecznictwo). W związku z powyższym zob. także wyroki: z dnia 13 grudnia 2017 r., El Hassani (C-403/16, EU:C:2017:960, pkt 39–41); z dnia 10 marca 2021 r., Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w N. (C-949/19, EU:C:2021:186, pkt 45, 46).

75. Specyfika niniejszej sprawy polega co prawda na tym, że pytania prejudycjalne sądu wydającego państwa członkowskiego zostały przedstawione, w sytuacji gdy postępowanie znajduje się jeszcze w fazie „przeduznaniowej". Sąd odsyłający przewiduje wydanie END, ale do innego państwa nie został jeszcze skierowany żaden nakaz.

76. W orzecznictwie Trybunału dotyczącym kwestii wzajemnego uznawania w sprawach karnych pytania zazwyczaj padały ze strony organów *wykonujących*, które powzięły wątpliwość co do tego, czy prawo Unii pozwala im podejmować działania w następstwie wniosków złożonych przez organy innego państwa członkowskiego. Instrumenty, które opierają się na wzajemnym uznawaniu, tradycyjnie umieszczają bowiem mechanizmy zapobiegające wywołaniu przez wadliwy akt pożądanych skutków prawnych po stronie państw wykonujących. Niniejsza sprawa jest rzadkim przykładem powściągliwości organu wydającego z powodu wątpliwości, czy jest on w ogóle w stanie skorzystać z konkretnego instrumentu wzajemnego uznawania.

77. Z powyższego stwierdzenia z pewnością nie można jednak wysnuć wniosku, że prawo Unii jest ślepe na sytuację panującą w wydającym państwie członkowskim.

78. Na poziomie praktycznym dyrektywa 2014/41 reguluje szereg kwestii i nakłada na wydające państwo członkowskie szereg wymogów. Wymogi te dodatkowo wzmacnia ogólny obowiązek poszanowania praw podstawowych przez wszystkie zainteresowane organy sądowe zawarty w art. 1 ust. 4 tej dyrektywy.

79. Jednakże, jeśli rozpatrywać tę kwestię na poziomie zasady, jest ona oczywista. Trudno mi wyobrazić sobie, aby jakiekolwiek „wzajemne zaufanie" mogło istnieć w ramach systemu, w którym wydające państwa członkowskie mogą wydawać akty, które – automatycznie i jak już wcześniej ustalono – naruszają minimalne standardy stanowiące podstawę całego systemu, a mimo to system ten świadomie zezwala na funkcjonowanie takich aktów w swoim obrębie.

80. Nie sądzę bowiem, aby konieczne było przywoływanie bogatego orzecznictwa w tej kwestii, podkreślającego znaczenie wzajemnego zaufania dla wzajemnego uznawania i funkcjonowania licznych mechanizmów współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych w Unii Europejskiej [29]. Konkretnie rzecz ujmując, wymóg wzajemnego zaufania lub raczej, patrząc realistycznie, zakaz braku zaufania, oznacza, że organy wykonującego państwa członkowskiego mają *przyjmować domniemanie* przestrzegania przepisów i praw podstawowych w wydającym państwie członkowskim, a zatem – z zastrzeżeniem wyjątkowych przypadków – *nie mogą one sprawdzać* zgodności aktu przyjętego w wydającym państwie członkowskim z prawami podstawowymi [30].

81. Trybunał podkreślił również, że „państwa członkowskie są zobowiązane – między innymi zgodnie z zasadą lojalnej współpracy wyrażoną w art. 4 ust. 3 akapit pierwszy TUE – zapewnić na swym terytorium stosowanie i poszanowanie prawa Unii oraz podjąć w tym celu wszelkie środki ogólne lub szczególne, które są odpowiednie dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z traktatów lub aktów instytucji Unii" [31].

[29] Zobacz na przykład ostatnio wyroki: z dnia 8 grudnia 2020 r., Staatsanwaltschaft Wien (Sfałszowane polecenia przelewu bankowego) (C-584/19, EU:C:2020:1002, pkt 40); z dnia 10 marca 2021 r., PI (C-648/20 PPU, EU:C:2021:187, pkt 35 i przytoczone tam orzecznictwo).

[30] Zobacz na przykład opinia 2/13 (przystąpienie Unii do EKPC) z dnia 18 grudnia 2014 r. (EU:C:2014:2454, pkt 192). Zobacz także wyrok z dnia 6 marca 2018 r., Achmea (C-284/16, EU:C:2018:158, pkt 34 i przytoczone tam orzecznictwo).

[31] Wyrok z dnia 6 marca 2018 r., Achmea (C-284/16, EU:C:2018:158, pkt 34 i przytoczone tam orzecznictwo).

82. W tym kontekście państwo członkowskie, które korzysta z systemu ze świadomością, że akty, które wydaje, są w rzeczywistości od początku niezgodne z minimalnymi gwarancjami wynikającymi z praw podstawowych, nie działa moim zdaniem w duchu lojalnej współpracy. Takie akty nie mogą wzbudzić żadnego wzajemnego zaufania. Stanowią wręcz jego zaprzeczenie, zmuszając wszystkie inne podmioty, w szczególności wykonujące państwo członkowskie, do przyjęcia *wzajemnego braku zaufania* jako domyślnej zasady. Jak można zbudować jakiekolwiek wzajemne zaufanie w systemie, w którym niektórym podmiotom świadomie pozwala się lekceważyć przepisy?

83. Dyrektywa 2014/41 zawiera oczywiście szereg gwarancji zapewniających poszanowanie praw podstawowych na poziomie uznawania i wykonywania danej czynności dochodzeniowej w wykonującym państwie członkowskim [32]. Wykaz ten obejmuje bowiem podstawę odmowy określoną w art. 11 ust. 1 lit. f) dyrektywy 2014/41, której zastosowanie może prowadzić do odmowy przeprowadzenia czynności dochodzeniowej z powodu nieprzestrzegania praw podstawowych.

84. Z pewnością nie oznacza to jednak, że całą odpowiedzialność można przerzucić na wykonujące państwo członkowskie. Należy ponownie podkreślić, że lojalna współpraca (i wzajemne zaufanie) są ze sobą powiązane. Obejmują one z definicji wszystkie zainteresowane strony. Trybunał podkreślił tę koncepcję, stwierdzając, że przestrzeganie praw podstawowych jest *wspólnym obowiązkiem* nałożonym zarówno na wydające, jak i wykonujące państwo członkowskie. Pierwotny obowiązek zagwarantowania poszanowania tych praw spoczywa na wydającym państwie członkowskim [33]. Zezwolenie na wprowadzenie do systemu END, które od początku są wadliwe, przerzuciłoby całą odpowiedzialność za ochronę praw podstawowych wyłącznie na organy wykonujące [34], które w niektórych przypadkach mogą zdawać sobie z tego sprawę, a w innych pozostawać w błogiej nieświadomości.

85. Moim zdaniem taka gra w „rosyjską ruletkę" z prawami jednostki jest konceptualnie całkowicie niezgodna z logiką systemu wzajemnego uznawania. Organ wydający wiedziałby, że wydany przez niego END narusza prawa podstawowe, ale pozostawiłby czujności organu wykonującego sprawdzenie, czy ten ostatni się zorientuje, czego konsekwencją byłoby raczej wybiórcze poszanowanie praw podstawowych osób uczestniczących w tym procesie [35].

86. Ponadto tego rodzaju rosyjska ruletka nie tylko przerzuca odpowiedzialność za wykrycie naruszenia na wykonujące państwo członkowskie, lecz także sprawia, że jest ono potencjalnie współwinne tych naruszeń, jeśli nie uda mu się ich wykryć i im zapobiec. W ten sposób zaangażowane państwa członkowskie narażałyby się na ryzyko nieprzestrzegania wymogów ustanowionych przez ETPC w wyroku w sprawie Avotiņš [36], a tym samym na pociągnięcie do odpowiedzialności na mocy prawa międzynarodowego [37].

[32] Wyszczególnione powyżej w pkt 53, 54 niniejszej opinii.

[33] Zobacz na przykład wyrok z dnia 23 stycznia 2018 r., Piotrowski (C-367/16, EU:C:2018:27, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo) potwierdzający w kontekście europejskiego nakazu aresztowania, że zagwarantowanie poszanowania praw podstawowych należy *w pierwszym rzędzie do wydającego* państwa członkowskiego.

[34] Zgadzam się w tym względzie z opinią rzecznika generalnego Y. Bota w sprawie Gavanozov, że takie rozwiązanie przeczy nie tylko ogólnej konstrukcji dyrektywy 2014/41, lecz także koncepcji wzajemnego zaufania (C-324/17, EU:C:2019:312, pkt 84–87).

[35] Wszystko przywodzi na myśl hipotetycznego producenta pojazdów silnikowych, który wprowadza pojazdy do obrotu, mając świadomość, że wszystkie one mają usterkę techniczną, ale mimo to polega na przekonaniu, że kontrole policyjne nie są tak częste i (jeśli szczęście dopisze), miejmy nadzieję, może nie będzie tak wiele wypadków drogowych spowodowanych usterką techniczną, w których pasażerowie lub członkowie społeczeństwa odniosą obrażenia.

[36] Wyrok ETPC z dnia 23 maja 2016 r. w sprawie Avotiņš przeciwko Łotwie, CE:ECHR:2016:0523JUD001750207, § 116.

[37] Zobacz niedawny wyrok ETPC z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie Bivolaru i Moldovan przeciwko Francji, CE:ECHR:2021:0325JUD004032416.

87. W istocie wyrok w sprawie Avotiņš, jak również orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości dotyczące potencjalnej odmowy uznania lub wykonania aktu wydającego państwa członkowskiego w wykonującym państwie członkowskim [38], dotyczą uchybień lub nieprawidłowości systemowych w wydającym państwie członkowskim, które mogą rodzić konsekwencje w państwie wykonującym.

88. Jednakże, a raczej a fortiori, nie rozumiem, dlaczego, jeżeli konsekwencje te są przewidziane dla uchybień (systemowych) w skali makro, czyli gdy cały system staje się dysfunkcjonalny [39], jak również dla tego, co można określić jako uchybienia sektorowe [40], to samo nie powinno tyczyć się tego, co można określić jako drobne uchybienia w skali mikro, czyli nieprawidłowości stwierdzone jedynie w odniesieniu do konkretnego elementu proceduralnego.

89. Ponadto gdyby kierować się logiką, że od pewnego momentu wykonujące państwo członkowskie przestaje być zobowiązane do uznawania lub wykonywania aktów pochodzących z niektórych wydających państw członkowskich [41], to czy takie stwierdzenie nie prowadzi również do wniosku, że wydającemu państwu członkowskiemu, które świadomie nie przestrzega przepisów, należy zablokować możliwość korzystania z systemu współpracy wymiarów sprawiedliwości, którego wymogi przestało ono spełniać?

90. W pewnym sensie taki wniosek jest nie tylko wpisany w logikę systemu, lecz także o wiele bardziej *proporcjonalny*. Zamiast obciążać cały system współpracy wymiarów sprawiedliwości (i wszystkie indywidualne podmioty w danym państwie członkowskim) koniecznością każdorazowego badania, czy zaistniały podstawy do odmowy uznania i wykonania END, czy nie rozsądniej jest tymczasowo odebrać uznanemu i potwierdzonemu źródłu problemu możliwości korzystania z systemu do czasu zapewnienia przez nie zgodności z minimalnymi standardami? Takie rozwiązanie wydaje się uzasadnione, tym bardziej że w przeciwieństwie do sytuacji, w której należy wykazać, iż ewentualne uchybienie systemowe skutkuje zagrożeniem dla indywidualnej sytuacji danej osoby [42], w przypadku wadliwej regulacji sektorowej dotyczącej tylko jednej kwestii jest oczywiste, że niemożliwe jest wydanie jakiegokolwiek aktu, który byłby zgodny z przepisami. Wszystkie wydane akty będą automatycznie wadliwe, ponieważ przepisy, na podstawie których zostały wydane, same w sobie były niezgodne.

91. Krótko mówiąc, każdy kto chce uczestniczyć w systemie wzajemnej pomocy prawnej i wzajemnego uznawania na podstawie dyrektywy 2014/41, czy też w jakimkolwiek innym instrumencie współpracy wymiarów sprawiedliwości i wzajemnego uznawania, musi mieć,

[38] Wyroki: z dnia 21 grudnia 2011 r., N.S. i in. (C-411/10 i C-493/10, EU:C:2011:865); z dnia 5 kwietnia 2016 r., Aranyosi i Căldăraru (C-404/15 i C-659/15 PPU, EU:C:2016:198); z dnia 25 lipca 2018 r., Minister for Justice and Equality (nieprawidłowości w systemie sądownictwa) (C-216/18 PPU, EU:C:2018:586).

[39] Wyrok z dnia 25 lipca 2018 r., Minister for Justice and Equality (nieprawidłowości w systemie sądownictwa) (C-216/18 PPU, EU:C:2018:586, pkt 58–62).

[40] W ramach których stwierdza się istnienie uchybienia w niektórych określonych dziedzinach, takich jak warunki przyjmowania osób ubiegających się o ochronę międzynarodową – wyrok z dnia 21 grudnia 2011 r., N.S. i in. (C-411/10 i C-493/10, EU:C:2011:865, pkt 89, 90, 94, 106), lub warunki pozbawienia wolności – wyrok z dnia 5 kwietnia 2016 r., Aranyosi i Căldăraru (C-404/15 i C-659/15 PPU, EU:C:2016:198, pkt 89–94), bez czynienia jakichkolwiek sugestii w odniesieniu do tych dwóch przypadków, że owe nieprawidłowości rzutowały na cały system sądowniczy danego państwa członkowskiego.

[41] Jak ostatnio ponownie wskazał Trybunał w wyroku z dnia 17 grudnia 2020 r., Openbaar Ministerie (niezależność wydającego nakaz organu sądowego) (C-354/20 PPU i C-412/20 PPU, EU:C:2020:1033), co następnie zastosował Rechtbank Amsterdam (sąd rejonowy w Amsterdamie, Niderlandy) w wyroku z dnia 10 lutego 2021 r., sprawa nr RK 20/771 13/751021-20, NL:RBAMS:2021:420.

[42] Koniecznie w ramach „testu dwuetapowego", który wymaga zarówno rozważań o charakterze strukturalnym (systemowym i ogólnym), jak i indywidualnym, odnoszących się do poszczególnych spraw – wyrok z dnia 25 lipca 2018 r., Minister for Justice and Equality (nieprawidłowości w systemie sądownictwa) (C-216/18 PPU, EU:C:2018:586, pkt 61, 68), co potwierdzono w wyroku z dnia 17 grudnia 2020 r., Openbaar Ministerie (niezależność wydającego nakaz organu sądowego) (C-354/20 PPU i C-412/20 PPU, EU:C:2020:1033, pkt 54, 55).

mówiąc w przenośni, czyste ręce, a raczej nie może w nim świadomie uczestniczyć z brudnymi rękami. Nieprzestrzeganie tej wielokrotnie uznawanej i systematycznie podkreślanej podstawowej zasady higieny może bowiem prowadzić do tego, że osoba ta zostanie poproszona o opuszczenie pomieszczenia i powrót dopiero po znalezieniu mydła i przeprowadzeniu niezbędnych czynności.

92. W konkretnym kontekście niniejszej sprawy, jak wskazałem powyżej, w wyroku w sprawie Posevini [43] i w poprzednich wyrokach ETPC uznał, że Bułgaria naruszyła obowiązek zapewnienia skutecznego środka odwoławczego w rozumieniu art. 13 EKPC ze względu na brak jakiejkolwiek procedury umożliwiającej zakwestionowanie zgodności z prawem nakazu przeszukania i zajęcia lub uzyskanie odpowiedniego zadośćuczynienia [44]. Jak stwierdzono w tych orzeczeniach, rząd bułgarski przyznał się do tego uchybienia i zobowiązał się wobec Komitetu Ministrów do naprawienia tej sytuacji [45], jednak jak dotąd bezskutecznie, co również podkreślono w postanowieniu odsyłającym w niniejszej sprawie.

93. Podsumowując, dopóki to krajowe uchybienie legislacyjne nie zostanie naprawione, organy danego państwa członkowskiego nie mogą wydać END, który automatycznie i nieuchronnie prowadzi do takiego samego naruszenia praw podstawowych, jakie stwierdził już ETPC.

94. Należy zauważyć, że podobnego problemu nie wskazano w odniesieniu do decyzji nakazującej przesłuchanie świadka. W tym względzie zgadzam się z rządami francuskim i austriackim, że w istocie jest mało prawdopodobne, aby samo przesłuchanie świadka skutkowało tak poważną ingerencją w podstawowe wolności jednostki jak nakaz przeszukania i zajęcia.

95. Ponadto w art. 24 dyrektywy 2014/41 określono dość szczegółowy system przesłuchania świadka w formie wideokonferencji lub z wykorzystaniem innej formy przekazu audiowizualnego. Alternatywnie art. 25 dyrektywy 2014/41 dotyczy przesłuchania świadka w formie konferencji telefonicznej. Przepisy te zawierają szczególne gwarancje, w tym podstawę do odmowy uznania lub wykonania END zgodnie z art. 24 ust. 2 tej dyrektywy, wymóg stosowania przez organ wykonujący „podstawowych zasad prawa państwa wykonującego" zgodnie z art. 24 ust. 5 lit. a) tej dyrektywy lub obowiązek udzielenia informacji o prawach procesowych, które obejmują prawo do odmowy składania wyjaśnień, zgodnie z art. 24 ust. 5 lit. e) tej dyrektywy.

96. Nie uważam jednak, aby ograniczenie rozwiązania w niniejszej sprawie do nakazów przeszukania i zajęcia mogło przynieść systemowe rozwiązanie potencjalnie otwartego wykazu możliwych naruszeń praw podstawowych. Jak już wspomniano, różne czynności dochodzeniowe mogą charakteryzować się różnym stopniem i różną intensywnością ingerencji. Z tej perspektywy wydaje się, że trudno wyznaczyć abstrakcyjną granicę, która pozwoliłaby stwierdzić, że dana czynność dochodzeniowa *nigdy* nie może okazać się problematyczna.

97. Co się tyczy konkretnego przypadku przesłuchania świadka, chociaż można je określić jako raczej „łagodną" ingerencję w sferę osobistą, nie można wykluczyć, że przesłuchanie konkretnego świadka w konkretnej sytuacji może jednak prowadzić do naruszenia chronionych praw jednostki, takich jak prawa osób wymagających szczególnego traktowania, których konkretna sytuacja nie zostałaby należycie uwzględniona przy wydawaniu END nakazującego takie przesłuchanie. Jeżeli

[43] Wyrok ETPC z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie Posevini przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2017:0119JUD006363814.

[44] Zobacz przypis 23 powyżej.

[45] Zobacz wyrok ETPC z dnia 19 stycznia 2017 r. w sprawie Posevini przeciwko Bułgarii, CE:ECHR:2017:0119JUD006363814, § 47.

taka sytuacja miałaby miejsce, zainteresowana osoba musi mieć dostęp do środków odwoławczych, które umożliwiłyby sprawdzenie zgodności z prawem takiej czynności i uzyskanie odpowiedniego zadośćuczynienia.

98. Podsumowując, obowiązkiem organów wydających jest upewnienie się, że ich własne akty nie są wadliwe ze względu na niezgodność z prawem spowodowaną brakiem zgodności z minimalnymi standardami określonymi w EKPC, gdy akty te są wprowadzane do systemu dyrektywy 2014/41.

## V. Wnioski

99. Proponuję, aby na pytania prejudycjalne przedstawione przez Spetsializiran nakazatelen sad (wyspecjalizowany sąd karny, Bułgaria) Trybunał odpowiedział w następujący sposób:

Artykuł 14 ust. 1 i art. 1 ust. 4 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych w związku z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 4 ust. 3 TUE stoją na przeszkodzie uregulowaniom krajowym, które nie przewidują żadnego środka odwoławczego od wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego, jeżeli wydanie takiego nakazu automatycznie i nieuchronnie spowoduje takie samo naruszenie minimalnych standardów zagwarantowanych w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jakie zostało już stwierdzone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Przepisy te stoją również na przeszkodzie możliwości wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego w takich okolicznościach.